WPISUJE UCZEŃ

KOD UCZNIA | | | |

PESEL | | | | | | | | | | | |

OGÓLNOPOLSKI PRÓBNY EGZAMIN ÓSMOKLASISTY Z OPERONEM

JĘZYK POLSKI

Instrukcja dla ucznia

1. Sprawdź, czy zestaw egzaminacyjny zawiera 16 stron (zadania 1.–20.). Ewentualny brak stron lub inne usterki zgłoś nauczycielowi.
2. Wpisz swój kod oraz PESEL w wyznaczonym miejscu.
3. Czytaj uważnie wszystkie teksty i zadania.
4. Rozwiązania zapisuj długopisem lub piórem z czarnym tuszem/atramentem. Nie używaj korektora.
5. Rozwiązania zadań, w których musisz samodzielnie sformułować odpowiedzi, zapisz czytelnie i starannie. Pomyłki przekreślaj.
6. W arkuszu znajdują się różne typy zadań. Odpowiedzi do nich zaznacz lub zapisz w wyznaczonych miejscach.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą sprawdzane i oceniane.

Powodzenia!

LISTOPAD 2018

Czas pracy: 120 minut

Liczba punktów do uzyskania: 50

Arkusz opracowany przez Wydawnictwo Pedagogiczne OPERON.
Kopiowanie w całości lub we fragmentach bez pisemnej zgody wydawcy zabronione.

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 1.–11.

Herbert George Wells
Wehikuł czasu

Machina była więc gotowa dopiero dziś rano. Dopiero więc dzisiaj o dziesiątej pierwszy wehikuł czasu rozpoczął swą czynność. Obejrzałem go po raz ostatni […] i zasiadłem na siodełku. […] Jedną ręką ująłem dźwignię wprawiającą przyrząd w ruch, drugą ręką zaś hamulec. Nacisnąłem pierwszą dźwignię i niemal natychmiast – hamulec. W tejże chwili doznałem takiego wrażenia, jak gdybym się wywracał […].

Rozejrzałem się dokoła; zobaczyłem tę samą co przedtem pracownię. Cóż więc się stało? Przez chwilę podejrzewałem, że łudzą mnie własne zmysły. Później spojrzałem na zegarek. Przed chwilą była może minuta po dziesiątej; teraz już prawie po wpół do czwartej!

Odetchnąłem, zacisnąłem zęby, ująłem oburącz dźwignię ruchową i szybko ruszyłem. Laboratorium ogarniał coraz głębszy mrok. […] Przesunąłem dźwignię do ostatniej podziałki: zapadła noc, jakby ktoś zgasił lampę. Upłynęła chwila, a po nocy znowu nagle zaczął się dzień. Mrok stopniowo wypełniał pracownię. I przemknęła następna czarna noc, później znowu dzień, znowu noc i dzień, i tak dalej, w coraz to mniejszych odstępach czasu. […] Nie wiem, czy zdołam wyrazić należycie szczególne wrażenia z podróży w czasie, wrażenia bardzo nieprzyjemne. Czułem się jak człowiek wyrzucony z procy i spadający głową w dół. […] Niewyraźny, mroczny obraz laboratorium niknął mi z oczu i na powrót widziałem słońce, które biegło szybko po sklepieniu niebios, przeskakiwało je w ciągu minuty, a każda minuta oznaczała dzień. Zdawało mi się, że laboratorium gdzieś już przepadło, a ja dostałem się na otwartą przestrzeń. Odnosiłem wrażenie, że wznoszę się po stopniach w górę, ale poruszałem się zbyt szybko, bym mógł zdać sobie sprawę z jakiegokolwiek ruchu wokół mnie. […] Zmieniające się kolejno ciemności i światła były niezmiernie uciążliwe dla oczu. W chwilach ciemności widziałem księżyc mknący szybko od pierwszej kwadry do pełni i spostrzegałem słabe migotanie gwiazd krążących po niebie. Teraz, przy ciągle wzrastającej szybkości, drgania nocy i dnia zlały się w jednostajną szarość: sklepienie nieba miało kolor błękitu o cudnej głębokości, oświetlonego wspaniale poranną jakby zorzą. Żarzące się słońce wyglądało jak ognista smuga, jeden łuk świetlany w przestrzeni, a księżyc zmienił się we wstęgę falującego światła. Nie widziałem już gwiazd; widziałem tylko tu i ówdzie wirujące jasne koła na błękicie.

Krajobraz był mglisty i niejasny. Znajdowałem się ciągle jeszcze na stoku wzgórza, na którym stoi obecnie nasz dom; przede mną wznosił się szary, ciemny szczyt. Widziałem drzewa wyrastające i znikające jak opary, to zielone, to szare; rosły, puszczały konary i rozpadały się. Widziałem wyrastające olbrzymie budowle, piękne, lecz jakby za mgłą i znikające jak we śnie. […] Małe wskazówki na tarczach zegarowych, które pokazywały szybkość lotu, krążyły coraz szybciej i szybciej. […]

Co za dziwny rozwój ludzkości! Jakiż niesłychany postęp w naszej, ledwie zapoczątkowanej, cywilizacji może się z czasem dokonać – myślałem […]. Widziałem, jak wyrasta dokoła mnie ogromna i wspaniała architektura, dająca nieskończenie wyższe wrażenie potęgi niż wszystkie budowle naszych czasów, a jednak na pozór budowane z blasku tylko i mgły. Widziałem, jak na pochyłości wzgórza rozkrzewia się o wiele bogatsza zieloność, nic z bujności swej nie tracąc w zimowej porze. Ziemia wydawała mi się piękniejsza nawet poprzez tę jakby mgłę oszołomienia. Zapragnąłem wreszcie zatrzymać się.

Herbert George Wells, *Wehikuł czasu*, przeł. Feliks Wermiński, Poznań 1996.

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 2 2018-10-29 10:35:04

Zadanie 1. (*0–1*)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Wehikuł czasu jest powieścią fantastycznonaukową.	**P**	**F**
W powieści Herberta George'a Wellsa została zastosowana narracja pierwszoosobowa, a narrator jest uczestnikiem opisywanych wydarzeń.	**P**	**F**

Zadanie 2. (*0–1*)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.
Na podstawie fragmentu powieści można wnioskować, że bohater w najmniejszym stopniu odczuwa
A. obawę.
B. ciekawość.
C. poruszenie.
D. zmartwienie.

Zadanie 3. (*0–1*)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Opisana we fragmencie podróż w czasie odbywa się w jednostajnym tempie.	**P**	**F**
Jednym ze znaków przyspieszonego upływu czasu jest obserwowany przez bohatera ruch ciał niebieskich.	**P**	**F**

Zadanie 4. (*0–2*)

Wyobraź sobie, że możesz przeprowadzić wywiad z bohaterem *Wehikułu czasu*. Opierając się na przywołanym fragmencie, sformułuj i zapisz trzy pytania, które chciałbyś/chciałabyś zadać podróżnikowi w czasie.

Pytanie 1.: .....

.....

Pytanie 2.: .....

.....

Pytanie 3.: .....

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 3 2018-10-29 10:35:04

Zadanie 5. (*0–1*)

Osoby, które mają pytania dotyczące poprawności i użycia języka, mogą skorzystać z pomocy ekspertów z internetowych poradni językowych. Poniżej przedstawiono zapytanie internauty dotyczące różnicy między frazeologizmem a idiomem i odpowiedź udzieloną na nie przez językoznawcę.

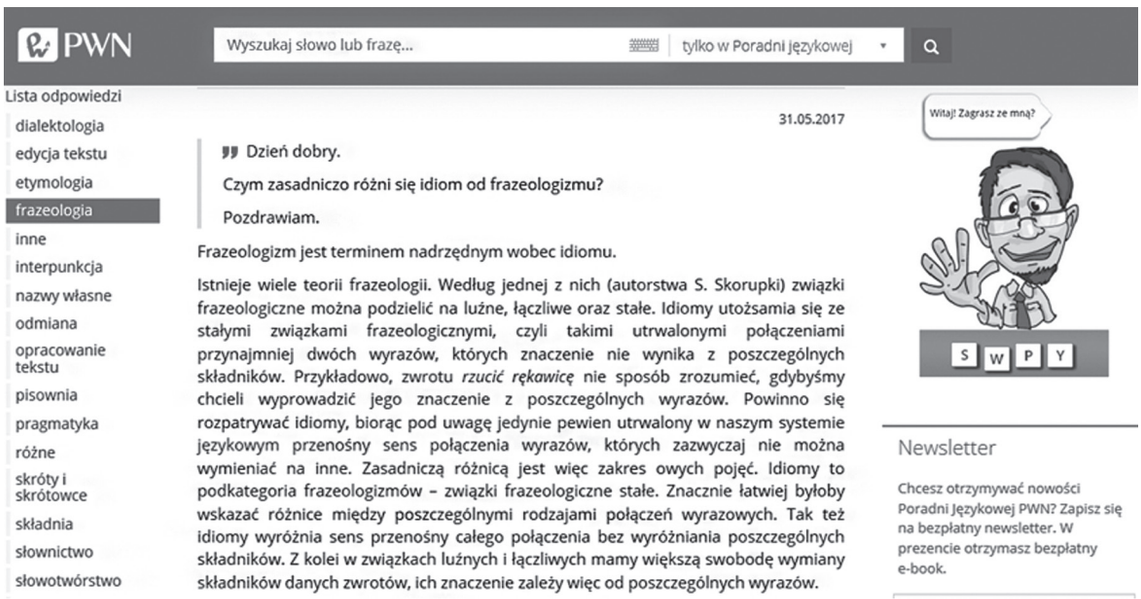

https://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/Idiom-a-frazeologizm;17811.html (data dostępu: 6.06.2018).

Odpowiedz na pytanie. Wybierz odpowiedź A albo B i jej uzasadnienie 1., 2. albo 3.
Czy sformułowanie *wehikuł czasu* – zgodnie z udzieloną poradą językoznawcy – jest idiomem?

A.	Tak,	ponieważ	**1.**	jest to tylko tytuł utworu.
			2.	ma stałe znaczenie: „urządzenie przenoszące ludzi w przeszłość lub przyszłość”.
B.	Nie,		**3.**	oba wyrazy wchodzą w inne związki wyrazowe.

Zadanie 6. (*0–2*)

a) Do podanych sformułowań A–B dobierz ich znaczenie wybrane spośród 1.–3.

A. jest na czasie	**1.**	zniszczony działaniem upływającego czasu
	2.	coś się nie opłaca, szkoda zachodu
B. nadgryziony zębem czasu	**3.**	zorientowany w tym, co nowe, bieżące

A. .....

B. .....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 4 2018-10-29 10:35:05

b) Rozstrzygnij, czy w poniższych zdaniach poprawnie użyto frazeologizmów. Wybierz T, jeśli frazeologizm został użyty poprawnie, albo N – jeśli nie.

Moja babcia idzie z duchem czasu – często korzysta z internetu.	**T**	**N**
Współczesna młodzież jest bardzo oczytana, czyta od czasu do czasu bestsellery.	**T**	**N**

Zadanie 7. (*0–1*)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Wyraz *wehikuł* piszemy przez „h”, ponieważ pochodzi z obcego języka.	**P**	**F**
Wyraz *podróż* piszemy przez „ó”, ponieważ wymienia się na *po drodze*.	**P**	**F**

Zadanie 8. (*0–1*)

Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwe odpowiedzi spośród podanych.
W zdaniu *Widziałem, jak na pochyłości wzgórza rozkrzewia się o wiele bogatsza zieloność, nic z bujności swej nie tracąc w zimowej porze* wyraz *zieloność* jest **A**/B użytym jako **C**/**D.**

A. przymiotnikiem
B. rzeczownikiem
C. cecha tego, co jest zielone
D. synonim zieleni

Zadanie 9. (*0–3*)

Zredaguj zaproszenie na spotkanie z kosmonautą. Użyj dwóch argumentów, za pomocą których zachęcisz koleżanki i kolegów do uczestnictwa w spotkaniu. Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 5 2018-10-29 10:35:05

Zadanie 10. (*0–2*)

Uzupełnij poniższe zdania w taki sposób, aby treść zawierała prawdziwe informacje.
Bohater *Opowieści wigilijnej* Ebenezer Scrooge odbywa podróż w czasie i przestrzeni w noc wigilijną w towarzystwie trzech duchów, które ukazują mu przeszłość, teraźniejszość i przyszłość.

Podróżując w przeszłość, odwiedza trzy miejsca: ..... ,

..... , ...

pod przewodnictwem ..... .

Spotkanie z duchami uświadamia bohaterowi .....

.....

.....

Zadanie 11. (*0–1*)

W którym utworze występuje temat podróży? Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.
A. *Zemsta* **B.** *Reduta Ordona* **C.** *Latarnik* **D.** II część *Dziadów*

Przeczytaj tekst i wykonaj zadania 12.–16.

Yi-Fu Tuan
Przestrzeń i miejsce

„Przestrzeń" i „miejsce" są to słowa zwykłe określające powszechne doświadczenie. Żyjemy w przestrzeni. Na tej działce nie ma dość przestrzeni na jeden jeszcze budynek. Wielkie równiny wyglądają jak bezkresna przestrzeń. Miejsce to bezpieczeństwo, przestrzeń to wolność: przywiązani jesteśmy do pierwszego i tęsknimy za drugą. Nie ma lepszego miejsca niż dom. Co to jest nasz dom? To jest dom rodzinny, stare sąsiedztwo, miasto rodzinne, własny kraj. Geografowie badają miejsca. Planiści chcieliby wywołać „poczucie miejsca". Tak się zwykle mówi. Przestrzeń i miejsce są zasadniczymi składnikami naszego świata; uważamy je za oczywiste. Kiedy jednak zaczniemy się nad nimi zastanawiać, dostrzeżemy może niespodziewane znaczenia i pojawią się pytania, o których nie myśleliśmy przedtem. […]

„Przestrzeń" jest bardziej abstrakcyjna[1] niż „miejsce". To, co na początku jest przestrzenią, staje się miejscem w miarę poznawania i nadawania wartości. Architekci mówią o przestrzennych walorach miejsca, mogą jednak równie dobrze mówić o lokalnych (sytuacyjnych) walorach przestrzeni. Dla definicji pojęcia „przestrzeń" i „miejsce" potrzebują siebie nawzajem. Bezpieczeństwo i stabilność miejsca zwraca naszą uwagę na otwartość, wielkość i grozę przestrzeni – i na odwrót. […]

Miejsca istnieją w rozmaitej skali. Na jednym jej krańcu znajduje się ulubiony fotel, na przeciwnym cała ziemia. Ważnym typem miejsca pośrodku tej skali są rodzinne strony. Jest to region (miasto czy wiejska okolica) dość duży, by zaspokoić życiowe potrzeby człowieka. Przywiązanie do rodzinnych stron może być bardzo silne. Jakiego rodzaju jest to uczucie? Z jakich powstaje doświadczeń i w jakich warunkach?

Prawie wszędzie grupy ludzkie przejawiają skłonność do traktowania rodzinnych stron jako centrum świata. Ludzie, którzy wierzą, że sami znajdują się w środku, wierzą również, co za tym idzie, w wyjątkowe wartości takiego miejsca. W różnych częściach świata poczucie centralności jest wyrażone poprzez geometryczną koncepcję przestrzeni, zorientowanej wobec czterech stron świata. Dom stanowi centrum astronomiczne określonego systemu przestrzennego. Przez dom przechodzi oś pionowa łącząca niebo ze światem podziemnym. Wydaje się,

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 6 2018-10-29 10:35:05

że gwiazdy poruszają się wokół naszego miejsca zamieszkania; dom jest ogniskiem kosmicznej struktury. Taka koncepcja miejsca powinna nadawać mu najwyższą wartość: trudno sobie wyobrazić, że można taki dom opuścić. Jeśli nastąpiłoby zniszczenie takiego domu, można słusznie przypuszczać, że ludzie straciliby poczucie wszelkiego sensu; ruina ich domu oznaczałaby ruinę ich kosmosu. A jednak nie musi tak być. Istoty ludzkie mają ogromną siłę trwania. Koncepcje kosmiczne mogą być dostosowywane do zmieniających się okoliczności. Jeśli jedno „centrum wszechświata" ulega destrukcji, można zbudować nowe tuż obok albo w całkiem innej okolicy i wtedy to ona właśnie stanie się „środkiem świata".

Yi-Fu Tuan, *Przestrzeń i miejsce*, PIW, Warszawa 1987, s. 13, 16, 189–190.

[1] Abstrakcyjny – niemający związku z rzeczywistością lub słabo z nią związany.

Zadanie 12. (*0–1*)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń. Wybierz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

Zgodnie z tekstem Yi-Fu Tuana wyrazy *miejsce* i *przestrzeń* znaczą to samo.	**P**	**F**
Yi-Fu Tuan traktuje *miejsce* w sposób metaforyczny, zgodnie z którym nie jest ono jedynie fizyczną przestrzenią na ziemi.	**P**	**F**

Zadanie 13. (*0–1*)

Wyjaśnij, jak rozumiesz stwierdzenia *Miejsca istnieją w rozmaitej skali*. *Na jednym jej krańcu znajduje się ulubiony fotel, na przeciwnym cała ziemia*.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 14. (*0–1*)

Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.
Zdanie *A jednak nie musi tak być* zapowiada wprowadzenie
A. tezy. **B.** argumentu. **C.** przykładu. **D.** kontrargumentu.

Zadanie 15. (*0–2*)

a) Dokończ zdanie. Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych.
W stwierdzeniu *„Przestrzeń" jest bardziej abstrakcyjna niż „miejsce"* wyraz *abstrakcyjna* można zastąpić słowem
A. pozorna. **B.** nierealna. **C.** rzeczywista. **D.** dwuznaczna.

b) Uzupełnij zdanie. Wybierz właściwe odpowiedzi spośród podanych.
Słowo *abstrakcyjny* użyte w tekście jest określeniem **A**/**B** i **C**/**D**.
A. potocznym
B. naukowym
C. służy ożywieniu stylu wypowiedzi
D. świadczy o erudycji autora

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 7 2018-10-29 10:35:05

Zadanie 16. (*0–2*)

a) Wyjaśnij zasadę pisowni cząstki „-by” w wyrazach podkreślonych w zdaniu: ***Jeśli nastąpiłoby zniszczenie takiego domu, można słusznie przypuszczać, że ludzie straciliby poczucie wszelkiego sensu; ruina ich domu oznaczałaby ruinę ich kosmosu*.**

.....

.....

b) Sformułuj zdanie, w którym użyjesz dwóch czasowników z cząstką „-by” w takiej funkcji, jak w podpunkcie a).

.....

.....

Zadanie 17. (*0–3*)

Przeczytaj poniższy fragment.

Śród takich pól przed laty, nad brzegiem ruczaju[1],
Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,
Stał dwór szlachecki, z drzewa, lecz podmurowany;
Świeciły się z daleka pobielane ściany,
Tem bielsze, że odbite od ciemnej zieleni
Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.
Dom mieszkalny niewielki, lecz zewsząd chędogi[2],
I stodołę miał wielką, i przy niej trzy stogi
Użątku[3], co pod strzechą zmieścić się nie może;
Widać, że okolica obfita we zboże,
I widać z liczby kopic[4], co wzdłuż i wszerz smugów[5]
Świecą gęsto jak gwiazdy, widać z liczby pługów
Orzących wcześnie łany ogromne ugoru[6],
Czarnoziemne, zapewne należne do dworu,
Uprawne dobrze na kształt ogrodowych grządek:
Że w tym domu dostatek mieszka i porządek.
Brama na wciąż[7] otwarta przechodniom ogłasza,
Że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza.

[1] Ruczaj (poet.) – potok, strumień.
[2] Chędogi (dawn.) – schludny.
[3] Użątek – zebrane plony, zżęte zboże.
[4] Kopica (dawn.) – kopa siana lub zboża.
[5] Smugi – tu: odrębne pasma poszczególnych pól.
[6] Ugór – pole nieuprawiane przez dłuższy czas.
[7] Na wciąż (reg.) – na oścież.

a) Podaj imię i nazwisko autora oraz tytuł utworu, z którego pochodzi przytoczony fragment.

.....

b) Kto był właścicielem dworku, o którym mowa w powyższym fragmencie?

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 8 2018-10-29 10:35:06

c) Na podstawie fragmentu i znajomości całego utworu wyjaśnij, czego symbolem jest opisany dworek.

.....

.....

Zadanie 18. (*0–2*)

Przeczytaj poniższy tekst.

Melchior Wańkowicz
Domeczek

Miał cztery poziomy. Wysoka suterena mieściła pomieszczenia gospodarcze. Na parterze znajdowała się biblioteka, jadalnia, salon i hall. Pierwsze piętro to królestwo rodziców. Tu były ich sypialnie oraz gabinet ojca. Na drugim piętrze królowały córki pisarza. Dom był bardzo nowoczesny, na każdym piętrze była ciepła i zimna woda, a wszystkie poziomy łączyła niewielka winda biegnąca z kuchni, umożliwiająca szybki transport potraw na dowolny poziom. Pomieszczenia były zaprojektowane przez różnych artystów. Pokój dziecięcy projektowała Lorentowiczówna. Pomieszczenie to było bardzo jasne. Były tam dwa ogromne okna, a artystka nadała mu wygląd altany. Pastelowe kolory ścian i mebelków przypadły do gustu małym lokatorkom. Każde pomieszczenie w tym domu miało określony klimat. Atmosferę poszczególnych pomieszczeń tworzył nie tyle wystrój, co rodzinny rytm życia. O poważnych sprawach rodzice rozmawiali w bibliotece. Sypialnia mamy kojarzyła się przede wszystkim z ciepłymi, niedzielnymi porankami, kiedy dzieci przybiegały, by jeszcze na chwilę przytulić się do mamy w łóżku. Było to miejsce bezpieczne, stanowiące uczuciowe serce domu. Tu przychodzili domownicy w chorobie. Nawet zwierzęta czuły nastrój tego miejsca – tu swoje potomstwo przyniosła kotka Malwinka.

Melchior Wańkowicz, *Szczenięce lata. Ziele na kraterze. Ojciec i Córki – korespondencja*, Warszawa 2009.

Czy opis miejsca zamieszkania przedstawiony we fragmencie *Ziela na kraterze* Melchiora Wańkowicza można nazwać, zgodnie z tekstem Yi-Fu Tuana, *centrum wszechświata*? Uzasadnij swoją odpowiedź, odwołując się do obu tekstów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 9 2018-10-29 10:35:06

Zadanie 19. (*0–2*)

Razem z całą klasą przygotowujesz się do wycieczki do Nowogródka, gdzie znajduje się dworek Mickiewicza, w którym poeta spędził młodość. Obecnie znajduje się tam Muzeum Adama Mickiewicza. Które z poniższych źródeł wykorzystasz, aby przygotować folder dotyczący historii tego miejsca? Wybierz źródło spośród 1.–3., a następnie uzasadnij swój wybór dwoma argumentami.

Źródło 1.

http://mickiewicz-museum.narod.ru/historia_pol.html (data dostępu: 6.06.2018).

Źródło 2.
Wspomnienia osoby, która zwiedzała muzeum

http://alemuzea.pl/muzeum-mickiewicza-nowogrodek/ (data dostępu: 6.06.2018).

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 10 2018-10-29 10:35:07

Źródło 3.

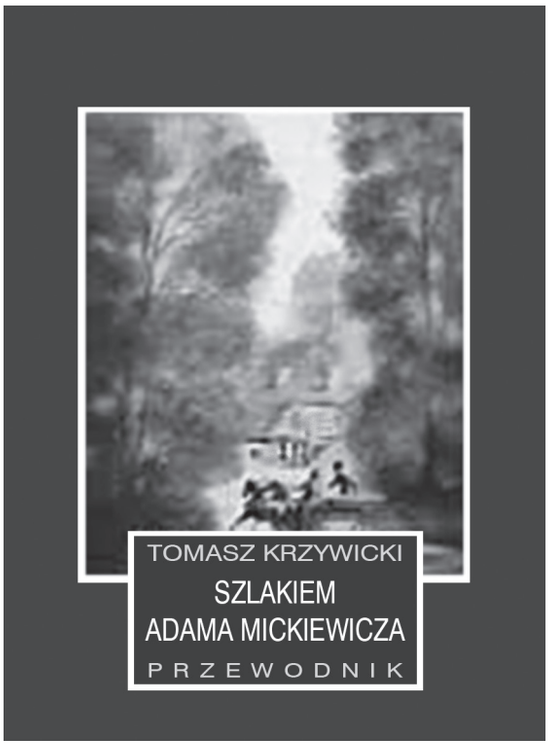

Opis książki:

Autor przewodnika nie tylko dobrze zna twórczość Mickiewicza, ale jest w niej zadomowiony. Nazwy wsi, jezior, rzek i lasów nie są dla niego pustymi dźwiękami, rozumie dobrze aurę poetycką roztaczaną przez owe pierwiosnki polskiego romantyzmu właśnie w związku z owymi nazwami geograficznymi, które po przestudiowaniu jego książki nie są już tylko nazwami geograficznymi. […] Wiadomości są usystematyzowane, uporządkowane, wyłania się z nich obraz tych okolic zawsze z Mickiewiczem w tle, a przyznajmy, że właśnie Adam Mickiewicz i jego twórczość jest dla dzisiejszego Polaka ważnym spoiwem ze stronami przez ponad pół wieku dla niego niedostępnymi, będącymi – jak słusznie autor zauważa w przedmowie – krajem, który stał się już mitem i legendą.

Wybór źródła: .....

Uzasadnienie

1. argument: .....

.....

.....

2. argument: .....

.....

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 11 2018-10-29 10:35:07

Zadanie 20. (*0–20*)

Wybierz jeden z tematów i napisz wypracowanie.

Temat 1.
Czy zgadzasz się ze stwierdzeniem Łukasza Świderskiego, że wspomnienia to jedyny wehikuł czasu, jakim dysponujemy? Napisz rozprawkę, w której uzasadnisz swoje stanowisko. Odwołaj się do wybranej lektury obowiązkowej oraz innego utworu literackiego. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 słów.

Temat 2.
Wyobraź sobie, że mędrzec z bajki Piquemala spotkał się ze Scrooge'em, bohaterem *Opowieści wigilijnej*. Napisz opowiadanie o ich spotkaniu, w którym wyjaśnisz też, czego to spotkanie nauczyło Scrooge'a. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 słów.

Michel Piquemal
Drogocenna perła

Opowiada się w Indiach, że żył raz pewien mędrzec. Szedł on wzdłuż piaszczystego wybrzeża oceanu i doszedł wieczorem do niewielkiej wioski rybackiej. Mijał ją ze śpiewem, a gdy zostawił ją już za sobą, jakiś człowiek zaczął za nim biec, wołając:

– Zatrzymaj się, proszę! Daj mi, proszę, drogocenną perłę!

Mędrzec zdjął swoją sakwę i spytał:

– O jakiej to perle mówisz?

– O tej, którą masz w swoim worze. Śniłem tej nocy, że spotkam dziś wielkiego mędrca i że dostanę od niego drogocenną perłę, która uczyni mnie bogatym do końca moich dni.

Mędrzec zatrzymał się. Otworzył swój wór i rzeczywiście wyjął z niego piękną perłę. Była ogromna i jaśniała nadzwyczajnym blaskiem.

– Całkiem niedawno spostrzegłem tę wielką kulkę pośród ziaren piasku. Spodobała mi się, więc włożyłem ją do sakwy. Jest to zapewne ta rzadka perła, o której mówisz. Weź ją sobie, jest twoja.

Rybak był nadzwyczaj szczęśliwy. Pochwycił perłę i odszedł, tańcząc z radości. Mędrzec tymczasem wyciągnął się na piasku, by na nim przespać noc.

Ale rybak w swojej chacie nie spał. Raz po raz przewracał się na posłaniu, drżąc ze strachu, że ktoś mógłby mu ukraść taki skarb. Nie zmrużył oka przez całą noc.

A kiedy nastał ranek, wziął perłę i wyruszył śladem mędrca, aby go dogonić.

– Zwracam ci perłę, bo więcej mi przyniosła niepokoju niż bogactw. Naucz mnie raczej tej mądrości, która pozwoliła ci ofiarować mi perłę z tym prostym wyrzeczeniem. Bo to właśnie jest prawdziwym bogactwem.

Michel Piquemal, *Bajki filozoficzne* [w:] tegoż, *Bajki filozoficzne*, tłum. H. Sobieraj, Warszawa 2004.

Wypracowanie na temat nr ……

.....

.....

.....

.....

.....

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 12 2018-10-29 10:35:07

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 13 2018-10-29 10:35:07

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 14 2018-10-29 10:35:07

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 15 2018-10-29 10:35:07

BRUDNOPIS (*nie podlega ocenie*)

ISBN 978-83-7879-884-2

N6795_arkusz_GLOWNY.indd 16 2018-10-29 10:35:08